Ukazuje się od 1897 roku

ISSN 0017-226X

Górnik

ZZG w POLSCE

www.gornik.zzg.org.pl www.facebook.com/dwutygodnikgornik

16-30 listopad 2019 • nr 22 (2103) • GAZETA GÓRNICZA • cena 1,85 zł (w tym 8 proc.VAT)

Co dalej z górnictwem?



Likwidacja Ministerstwa Energii budzi w środowisku górniczym wiele kontrowersyjnych opinii. Jedni eksperci wychwalają pomysł i widzą same superlatywy. Innym nasuwają się złe skojarzenia i spekulacje, co do przyszłości kopalń. Powracają obawy, że to marginalizacja branży a przecież wiele górniczych spraw wciąż wymaga naprawy.

Czytaj s.3

Projekt OPZZ dla dobra pracowników branży chemicznej

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) jest Beneficjentem projektu pt. "Between red and teal – inclusive management models in chemical industry".

Czytaj s.9

Between RED and TEAL
Inclusive management models in chemical industry

Ponad 1,5 miliona gospodarstw żyje w ubóstwie energetycznym



Według badań 34 proc. gospodarstw domowych korzystających z ogrzewania węglem wydaje co najmniej 10 proc. swoich dochodów na zakup tego surowca.

Czytaj s.2

Kryzys u progu



Jastrzębska Spółka Węglowa zaczynać oszczędzać. U progu widać już kryzys.

Czytaj s.4

Kto najwięcej zarobi na transformacji energetycznej?



Co tak naprawdę jest głównym motorem determinującym tempo zmian we współczesnej energetyce?

Czytaj s.5

10 medali na XV Mistrzostwach Polski BJJ



W dniach 09-10 listopada odbyła się najważniejsza impreza dla zawodników Brazylijskiego Jiu Jitsu w kraju – XV Mistrzostwa Polski BJJ.

Czytaj s.6

Metan w Zofiówce

Dziesięciu górników z kopalni Zofiówka w Jastrzębiu-Zdroju musiało przerwać pracę 16 listopada rano, gdy w wyrobisku 900 m pod ziemią stwierdzono znaczące przekroczenie stężenia metanu. Prace w tym rejonie wstrzymano. Czujnik wskazał stężenie metanu na poziomie 82 proc., wobec dopuszczalnego poziomu maksymalnie 2 proc. Metan wybucha w stężeniu między 5 a 15 proc. „Prawdopodobnie nastąpił wypływ metanu z jakiejś kawerny" - powiedział dyspozytor WUG. Kawerna to pusta przestrzeń w skałach - zdarza się, że w takich miejscach gromadzi się metan, który wypływa, kiedy znajdzie ujście - np. wtedy, gdy w wyniku prac przy eksploatacji węgla naruszona zostanie struktura skał.

Zginęło 27 górników

Mija 41 lat od katastrofy drogowej pod Żywcem w Wilczym Jarze. Dwa autokary, runęły z kilkunastometrowego mostu do Jeziora Żywieckiego. W katastrofie zginęło 27 górników, dwóch kierowców oraz wdowa po górniku, która jechała do zakładu pracy, aby załatwić formalności. Dziewięć osób uratowano. Dziś trudno powiedzieć, czy przyczyną były trudne warunki atmosferyczne, czy usterka techniczna. Za oficjalną przyczynę wypadku prokuratorzy z Bielska-Białej uznali błąd kierowców, którzy nie zachowali ostrożności i nie dostosowali prędkości do warunków na śliskiej szosie. Autobusami podróżowali górnicy do kopalni KWK Brzeszcze, KWK Mysłowice oraz lędzińskiej KWK Ziemowit.

Europejski Bank Inwestycyjny zaprzestanie finansować inwestycje gazowe

14 listopada EBI podjął decyzję o zaprzestaniu finansowania inwestycji związanych z gazem ziemnym z końcem 2021 r. Bank nie będzie w ogóle finansował inwestycji związanych z paliwami kopalnymi; kilka lat temu wycofał się z kredytowania inwestycji związanych z węglem. EBI oświadczył, że zamierza finansować w energetyce tylko odnawialne źródła energii i projekty związane efektywnością energetyczną. Pomysł wycofania się z inwestycji gazowych budzi kontrowersje. Krytycy wskazują, że decyzja ta uderzy w te państwa Unii Europejskiej, które w znaczącym stopniu uzależnione są od paliw kopalnych i które w związku z tym będą musiały ponieść ogromne koszty transformacji energetycznej. Jednym z takich krajów jest Polska. Paliwem przejściowym dla nich ma być właśnie gaz. Czwartkowa decyzja EBI oznacza, że polskie firmy elektroenergetyczne, które chcą realizować inwestycje gazowe, nie będą mogły korzystać z kredytów EBI, charakteryzujących się niskim oprocentowaniem, i będą musiały zwracać się np. o kredyty w bankach komercyjnych, a wtedy będą płaciły wyższe odsetki.

Klimatyczne absurdy

Podczas gdy Unia Europejska zarzyna własny przemysł i wyciąga kolejne miliardy euro z kieszeni obywateli na walkę z ociepleniem klimatu, Chiny na potęgę budują nowe kopalnie, elektrownie węglowe i biją rekordy emisji CO_2. W Chińskiej Republice Ludowej w 2018 roku funkcjonowały 3373 kopalnie węgla. Jak wynika z danych chińskiej Narodowej Agencji Energetycznej (NEA), w tym kraju wyprodukowano w ubiegłym roku 3,55 mld ton węgla. Roczne wydobycie wzrosło o ponad 5 proc. Państwo Środka z rozmachem rozwija też energetykę węglową. Moc zatwierdzonych do budowy elektrowni zasilanych węglem wynosi w Chinach 226,2 GW, a moc wszystkich elektrowni węglowych w tym kraju to 943 GW. Dla porównania w całej Unii Europejskiej produkuje się z węgla 152 GW. Chiny odpowiadają za niemal jedną trzecią światowej emisji gazów cieplarnianych powstałych w wyniku spalania paliw kopalnych. W 2017 roku ten kraj wypuścił do atmosfery 9,839 mld ton CO_2, czyli niemal trzykrotnie więcej niż cała Unia Europejska.

Jaki układ zbiorowy pracy?



W ZZG w Polsce trwa ożywiona dyskusja nad wypracowaniem jak najkorzystniejszych zapisów w układzie zbiorowym pracy. Wciąż bowiem, ani w Polskiej Grupie Górniczej, ani w Jastrzębskiej Spółce Węglowej nie zostały zawarte. W PGG trwają wciąż analizy, a w JSW leży w szufladzie.

Brak układu zbiorowego pracy nie służy pracownikom. Związek Zawodowy Górników w Polsce powołał specjalny sześcioosobowy zespół (Sebastian Czogała, Henryk Mazewski, Arkadiusz Siekaniec, Antoni Skutnik, Grzegorz Umywalnik, Roland Zagórski). Zespół pracuje nad projektem uproszczenia zasad wynagradzania w PGG poprzez wzmocnienie płacy zasadniczej i zmniejszenie liczby składników wynagrodzenia.

Jarosław Bolek

Ponad 1,5 miliona gospodarstw żyje w ubóstwie energetycznym

Według badań 34 proc. korzystających z ogrzewania węglem gospodarstw domowych wydaje co najmniej 10 proc. swoich dochodów na zakup tego surowca. To ponad 1,5 miliona gospodarstw domowych, czyli około 4,5 miliona osób – wynika z badania pt. „Wydatki na zakup węgla w gospodarstwach domowych w sezonie 2018/2019" przeprowadzonego przez Kantar Polska na wniosek Izby Gospodarczej Sprzedawców Polskiego Węgla. Według definicji UE te gospodarstwa znajdują się w sytuacji ubóstwa energetycznego. Jest to wynik na poziomie zbliżonym do ubiegłorocznego. Jednocześnie 9 proc. najuboższych gospodarstw domowych ogrzewających się węglem wydaje na jego zakup ponad 20 proc. swojego budżetu domowego. Jak podaje Kantar Polska w poprzednim sezonie grzewczym osoby wykorzystujące węgiel do ogrzewania gospodarstw domowych wydały na jego zakup średnio 2804 zł. To było 4 proc. więcej niż rok wcześniej. Wydatki te stanowią przeciętnie ok. 11 proc. dochodów gospodarstw domowych. Ponad połowa (56%) kupujących węgiel na potrzeby gospodarstwa domowego spodziewa się wzrostu wydatków na zakup węgla. Prognozowany wzrost wynosi około 9% (mniej niż w latach ubiegłych). Zaś 23% gospodarstw w Polsce ogrzewanych węglem doświadcza dyskomfortu cieplnego w okresie grzewczym, który ma negatywny wpływ na funkcjonowanie gospodarstwa (częstsze choroby, konieczność ograniczania innych wydatków). Sukcesywnie spada też odsetek Polaków używających węgla do ogrzewania domu, osiągając w ostatnim sezonie poziom 32 proc. Kosztem sortymentów grubych wzrósł odsetek osób używających sortymentów średnich (groszek i ekogroszek). Świadczy to o postępującej wymianie kotłów starego typu na nowoczesne kotły 5 klasy i ecodesign, wyposażone w podajnik.

jb

	Sezon grzewczy (2017/2018)		Ostatni sezon grzewczy (2018/2019)		Nadchodzący sezon grzewczy (2019/2020)
Średnie wydatki gospodarstwa	2 699 zł	+105 zł (+3,9%) →	2 804 zł	+240 zł (+8,6%) →	3 044 zł
Udział wydatków w dochodach gospodarstwa	11,3%	-0,7 p.p. →	10,6%	+0,9 p.p. →	11,5%*
% gospodarstw w ubóstwie energetycznym	33%	+1 p.p. →	34%		?

Podstawa: N=1144 – osoby, używające i decydujące o zakupie węgla

* bez uwzględnienia wzrostu wynagrodzeń

„Górnik"- Dwutygodnik Zwiazku Zawodowego Górników w Polsce
Redaktor naczelny: Jarosław Bolek. Rada Programowa: Marek Gaik, Leszek Piotrowski, Arkadiusz Siekaniec, Wojciech Skowron, Krzysztof Wojciechowski
Adres wydawcy: Jarbol Media, ul. Jana III Sobieskiego 376, 42-580 Wojkowice, tel. 507 871 129; kontakt: Rada Krajowa ZZG w Polsce, Plac Grunwaldzki 8-10, 40-950 Katowice, tel.: 32 255 36 63, kom. 507 871 129; fax: 32 255 16 46; https://gornik.zzg.org.pl; jarbol@gazeta.pl
Wydawca: **JARBOL MEDIA**. Druk: **Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia**
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz nie odpowiada za treść ogłoszeń reklamowych.

Co dalej z górnictwem?

Likwidacja Ministerstwa Energii budzi w środowisku górniczym wiele kontrowersyjnych opinii. Jedni eksperci wychwalają pomysł i widzą same superlatywy. Innym nasuwają się złe skojarzenia i spekulacje, co do przyszłości kopalń. Powracają obawy, że to marginalizacja branży a przecież wiele górniczych spraw wciąż wymaga naprawy.

Branża górnicza z mieszanymi uczuciami przyjęła informację, że w nowym rządzie premiera Mateusza Morawieckiego nie będzie już Ministerstwa Energii. Tym bardziej, że powstało zaledwie 27 listopada 2015r i miało było lekarstwem na dramatyczną sytuację w górnictwie. Stronie pracowniczej dawało w tych trudnych czasach gwarancję na realne działania i dialog, jaki był prowadzony. Warto przypomnieć, że pracownicy kopalń poprzez zawieszenie części swojego wynagrodzenia dali kredyt zaufania i w ten sposób poparli zaproponowane reformy. Skupienie wszystkich przedsiębiorstw branży górniczej i energetycznej w Ministerstwie Energii pozwalało sprawować bezpośredni nadzór i efektywnie zarządzać sektorem, który jest najważniejszym z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Czy ta symbioza została w pełni pozytywnie skonsumowana? Czy można było zrobić więcej i lepiej? Pewnie tak. Jednak z punktu widzenia górnictwa udało się pozyskać inwestorów branżowych, ustabilizować ceny, wzmocnić finansowo firmy, rozpocząć inwestycje i przetrwać okres kryzysu. Ministerstwo Energii było też gwarantem na szybkie i konstruktywne rozwiązywanie problemów branży górniczo – energetycznej. Tym bardziej, że dotychczasowa współpraca i rozmowy zawsze były prowadzone z poszanowaniem zasad dialogu społecznego i miały na uwadze dobro branży, a przede wszystkim dobro zatrudnionych w niej pracowników.

Nie wszystko było oczywiście tak dobre. Nadal krytycznie oceniana jest decyzja o likwidacja kopalni Krupiński i Makoszowy. Wpadką okazał się również nadmierny import węgla do Polski i ciągły brak zniesienia nadmiernych obciążeń podatkowych. Wiele kontrowersji budził tryb i tempo załatwiania spraw koncesyjnych. Nie odbudowano zdolności produkcyjnych, a opóźnienia inwestycyjne nadal są przysłowiową kulą u nogi. W skali makro udało się jednak uratować tysiące miejsc pracy w górnictwie. Nie można zapomnieć, że w tym okresie ministerstwo przeprowadziło proces restrukturyzacji finansowej spółek węglowych, powołało też Polską Grupę Górniczą,



do której dołączono kopalnie Katowickiego Holdingu Węglowego. Trudno nie wspomnieć o przyjętym „Programie dla górnictwa do 2030r" czy też notyfikacji pomocy dla górnictwa z 2018 do końca 2023 roku, co zwiększyło zgodę UE na pomoc publiczną dla branży z 7 do prawie 12 mld zł. Kolejna sprawa to również przygotowywany unijny fundusz restrukturyzacji terenów pogórniczych, którego wstępna kwota została określona na 5 mld euro, a który jest w trakcie negocjacji.

Przy nowym rozdaniu ministerialnym, na chwilę obecną nie wiemy, kto będzie bezpośrednio odpowiadał za górnictwo, czy sam Jacek Sasin – wicepremier i minister aktywów państwowych, czy wyznaczeni przez niego wiceministrowie, a jak tak, to jakie oni będą mieć kompetencje podejmowania samodzielnych decyzji? Inaczej istnieją obawy, że może dojść do całkowitego zmarginalizowania spraw górniczych lub paraliżu decyzyjnego, gdy jako górnictwo utkniemy ze swoimi problemami pomiędzy Ministerstwem Aktywów Państwowych a Ministerstwem Środowiska. A niestety zagrożeń w postaci choćby nadciągającego spowolnienia gospodarczego nie brakuje, o czym zresztą wspominali już sami liderzy rządzącej partii. Do tego antywęglowa polityka Unii Europejskiej i zakusy różnych partii politycznych, by jak najszybciej pozbyć się polskich kopalń. - Oprócz tych zewnętrznych czynników wciąż mamy niedokończone przedsięwzięcia i rozpoczęte inwestycje węglowo – energetyczne. Co z kontynuacją programów dla górnictwa przyjętych przez rząd? Co z układami: zbiorowym: dla branży czy spółek węglowych? Czy w nowej strukturze naprawa górnictwa będzie kontynuowana ? – wylicza Dariusz Potyrała – przewodniczący ZZG w Polsce. - Tych niewiadomych jest o wiele więcej – dodaje. Jedno jest pewne, proces naprawy polskiego górnictwa nie jest jeszcze zakończony. Problemy kopalń w grupie Tauron są może najbardziej nośne, ale nie jedyne. Bardzo zapalnym obszarem są relacje płacowe. Pracownicy bowiem cierpliwie czekali na owoce przeprowadzanej reformy i teraz po czasie zaciskania pasa wzrost wynagrodzeń jest konieczny. Jeśli rząd poprzez likwidację Ministerstwa Energii odstawi sprawy górnicze na boczny tor zniszczy dotychczasowy wysiłek.

Jarosław Bolek,
fot. Jakub Szymczuk/KPRP

Protestują hutnicy

Po raz kolejny cierpliwość pracowników krakowskiego oddziału ArcelorMittal Poland S.A. oraz hutniczych spółek wystawiona została na ciężką próbę po ogłoszeniu przez Zarząd APM hiobowej informacji o czasowym zatrzymaniu pracy wielkiego pieca oraz stalowni w dniu 23 listopada br. Organizacje związkowe podtrzymują swoje stanowisko z maja br. dotyczące czasowego zatrzymania części surowcowej co skutkuje trudnymi do przewidzenia konsekwencjami dla pracowników jak i dla samego koncernu. Żądamy wycofania się z tej decyzji. Nie zgadzamy się na dalszą degradację miejsc i atmosfery pracy oraz urządzeń hutniczych.

Wciąż walczymy o emerytury stażowe

OPZZ od 2010 roku nieprzerwanie walczy o emerytury stażowe. Przez dwie kadencje Sejmu związkowcy prezentowali tę inicjatywę w parlamencie. Nasz projekt obywatelski, pod którym podpisało się ponad 700 tysięcy pracowników, był już dwukrotnie przedstawiany w Sejmie (22 lipca 2010 r. i 29 lutego 2012 r.). Nie ma dnia, abyśmy nie zabiegali o to rozwiązanie. 5 lutego 2015 r. OPZZ w piśmie do Prezesa Rady Ministrów ponowiło postulat podjęcia prac nad projektem obywatelskim – i po raz kolejny koalicyjny rząd PO-PSL negatywnie odniósł się do naszych propozycji. 23 sierpnia 2018 r. wystąpiliśmy pisemnie do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z postulatem emerytur stażowych (35/40 lat). Jednocześnie poinformowaliśmy Pana Premiera, że Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych złożyło do RDS projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy prosząc o zainicjowanie procesu legislacyjnego. W tym samym dniu tj. 23 sierpnia 2018 r. przesłaliśmy pismo do przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego, Minister Elżbiety Rafalskiej – przypominające o naszej inicjatywie w sprawie emerytur pomostowych, że dziesięć miesięcy temu Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych złożyło do RDS projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych. 3 marca 2019 r. skierowaliśmy do Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej projekt ustawy wprowadzający dodatkową możliwość skorzystania z prawa do emerytury po 35 latach stażowych dla kobiet i 40 latach stażowych dla mężczyzn, z prośbą o wsparcie prac nad zmianą prawa w tym zakresie. W tym samym dniu projekt skierowaliśmy do Rady Dialogu Społecznego. 9 maja 2019 r. odbyła się pikieta pod ministerstwem rodziny pracy i polityki społecznej. OPZZ zwróciło się do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z petycją o poparcie złożonych w Radzie Dialogu Społecznego przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych dwóch projektów ustaw emerytalnych: w sprawie emerytur stażowych i w sprawie niewygasającego charakteru emerytur pomostowych. 7 sierpnia 2019 r. otrzymaliśmy odpowiedź z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na naszą petycję. Ponieważ OPZZ nie zgadza się z argumentami zawartymi w przesłanej nam odpowiedzi, w dniu 19 września 2019 r. ponownie wystąpiliśmy do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W tym samym dniu wystąpiliśmy do przewodniczącego zespołu RDS ds. ubezpieczeń społecznych. Obecnie czekamy na zwołanie posiedzenia.

Kryzys u progu

Jastrzębska Spółka Węglowa zaczynać oszczędzać. U progu widać już kryzys. Cena węgla koksowego spadła do ok. 120 dolarów. Jest mała sprzedaż węgla. Na zwałach mamy też ok. 1 mln ton węgla energetycznego, z czego ok. 400 tys.



ton jest zakupione przez elektrociepłownie i energetykę. Niepokoi również polityka właściciela ArcelorMittal i decyzja o wygaszeniu pieca i wstrzymana pracy stalowni w krakowskiej hucie. Tamtejsi związkowcy uważają, że oznacza to koniec kombinatu w Nowej Hucie. Ma to bezpośredni wpływ na JSW. Stąd zarząd podjął decyzję, że od 15 listopada wstrzymuje do odwołania przeszeregowania pracowników za wyjątkiem stanowisk, które wynikają z wakatów. Zamierza również ograniczyć koszty poprzez ograniczanie napraw maszyn i zakupów nowego sprzętu do niezbędnego minimum. Na szczęście oszczędności nie będą odbywać się kosztem wypłaty pracowników. Nie będzie żadnych drastycznych decyzji.

Jerzy Starzyński – przewodniczący ZZG w Polsce kopalni „Zofiówka" (JSW)

W trosce o społeczną transformację

Po raz czwarty w tym roku, pod przewodnictwem Marszałka województwa śląskiego Jakuba Chełstowskiego, 15 listopada obradował Zespół Regionalny, powołany w związku z obecnością województwa w europejskiej Inicjatywie pn. Regiony Górnicze w Transformacji. ZZG w Polsce reprezentuje w tym zespole - wiceprzewodniczący Rady Krajowej Sebastian Czogała.

Śląskie, jeszcze w ubiegłym roku uzyskało akces Komisji Europejskiej i zostało włączone do grona europejskich regionów górniczych będących w okresie transformacji. Celem inicjatywy jest współpraca na rzecz kreowania dogodnych warunków dla postępu zmian w regionach, które realizują trudne wyzwania związane z eliminacją skutków restrukturyzacji przemysłu górniczego.
Zespół jest ciałem pomocniczym dla zarządu województwa, którego głównym zadaniem jest identyfikacja regionalnych projektów godnych do zarekomendowania na forum całej platformy regionów europejskich z zamiarem włączenia ich do planu działań transformacyjnych. Zespół także ma za zadanie budowanie współpracy międzyregionalnej w ramach platformy, co w perspektywie ma pomóc w kreowaniu nowych możliwości rozwojowych, m.in. w kierunku transformacji systemu energetycznego, eko-innowacji i dbałości o czyste powietrze i środowisko.
Na spotkaniu zaprezentowały się następne miasta które chcą przystąpić do projektu. Są to: Dąbrowa Górnicza, gdzie wiceprezydent przedstawił projekt „Fabryka pełna życia", gdzie rozpoczął się remont pierwszego obiektu po halach byłej fabryki „Defum", a gdzie ma powstać nowe śródmieście Dąbrowy Górniczej. Dawny oddział obróbki cieplnej i warsztat elektryczny wypięknieje i zamieni się w multimedialne centrum wystawowe oraz miejsce spotkań mieszkańców miasta.
Następnym projektem, który został zaprezentowany to „Dyspozycyjność Gazowej Infrastruktury Przemysłowej w Procesie Transformacji Energetycznej Śląska. Trzecim projektem jest Muzeum Śląskie w Katowicach, Rewitalizacja z adaptacją na cele – kulturalno - edukacyjne obiektów po byłej kopalni „Katowice". Projekt obejmuje dwa podzadania: . Przebudowa z adaptacją do nowych funkcji zabytkowego budynku siłowni elektrycznej „Bartosz". Przebudowa z rozbudową i adaptacją do nowych funkcji Muzeum Śląskiego w Katowicach dawnej wieży ciśnień z warsztatem rymarza.
Obecnie Zespół Regionalny liczy ponad 30 członków. Na ostatnim spotkaniu powołano kolejne podmioty, które włączyły się w jego prace min. : Uniwersytet Śląski, Fundacja WWF Polska, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, organizacja Climate-KIC Polska, Instytut Badań Strukturalnych, Miasto Bytom, Muzeum Górnictwa Węgla Kamiennego w Zabrzu, Śląski Związek Pracodawców Lewiatan, Porozumienie Związków Zawodowych „KADRA", Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, Instytut Technik Innowacyjnych EMAG, Związek Zawodowy Górników w Polsce KWK „Makoszowy".

Dalsze kroki zespołu to:
25-26 listopada 2019 – II Roczny Dialog Polityczny Platformy Regionów Górniczych w Zgorzelcu.
12 grudnia 2019 – Posiedzenie Komitetu Monitorującego RPO WSL 2014-2020 poświęcone inicjatywie Transformacji Regionów Górniczych.
Koniec stycznia 2020 – Konferencja międzynarodowa „ W kierunku zielonej gospodarki – wymiana doświadczeń między europejskimi regionami górniczymi"
Na bieżąco – prace nad projektami Inicjatywy, szczególnie innowacyjnymi, energetycznymi i klimatycznymi, które są niedoreprezentowane w pakiecie.

Sebastian Czogała
Wiceprzewodniczący ZZG w Polsce

Specjalnym mechanizmem wsparcia regionów górniczych ma być Fundusz Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej - instrument zaproponowany przez Parlament Europejski w ubiegłorocznym stanowisku dotyczącym wieloletnich ram finansowych UE na lata 2021-2027. Celem funduszu, dysponującego w zamierzeniu budżetem ok. 4,8 mld euro, ma być wsparcie działań na rzecz ograniczenia negatywnych skutków społecznych, społeczno-gospodarczych i środowiskowych, związanych z odejściem od węgla. Województwo Śląskie, jako jeden z pierwszych regionów, od początku zaangażowało się w działania Komisji Europejskiej w ramach tzw. Platformy Regionów Górniczych. Dotąd strona polska przedstawiła Komisji 26 pilotażowych przedsięwzięć do realizacji w ramach platformy: 14 projektów na poziomie krajowym, 12 na regionalnym, z których osiem to przedsięwzięcia samorządu województwa, dwa - Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz po jednym Uniwersytetu Śląskiego i Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Pracownicy znajdą zatrudnienie na Ruchu Bobrek

Nie ma obaw, co do przyszłości pracowników Ruchu Piekary. Po zakończeniu wydobycia znajdą zatrudnienie na sąsiednim Ruchu Bobrek w Bytomiu.

WĘGLOKOKS KRAJ

7 listopada odbyło się 27. posiedzenie Zespołu porozumiewawczego ds. oceny eksploatacji górniczej pod terenami Miasta Piekary Śląskie. Podczas spotkania poinformowano, że eksploatacja górnicza pod terenami miasta zakończy się definitywnie w pierwszym kwartale 2020 roku. Jak informuje Wyższy Urząd Górniczy (WUG) przedstawiciele kierownictwa zakładu górniczego kopalni Bobrek-Piekary zapewnili, że z uwagi na braki na rynku pracy doświadczonej kadry górniczej, wszyscy pracownicy likwidowanej kopalni znajdą zatrudnienie na Ruchu Bobrek w Bytomiu.

Kopalnia Bobrek-Piekary Ruch Piekary jest zakładem wydobywczym utworzonym przez połączenie 3 byłych kopalń piekarsko-bytomskich: Julian, Andaluzja i Rozbark oraz bezpośrednim spadkobiercą działalności Juliana - kopalni, która została przekazana do ruchu 4 grudnia 1954 roku.
Zasadnicza część zakładu znajduje się na terenie gminy Piekary Śląskie, a jedynie szyb wentylacyjno-podsadzkowy wraz ze zbiornikiem podsadzkowym i kilkoma obiektami o mniejszym znaczeniu na terenie gminy Bobrowniki. Łączna powierzchnia obszaru górniczego wynosi 16,85 km kw.

Podczas spotkania Zespołu porozumiewawczego przedstawiciele KWK „Bobrek-Piekary" omówili występowanie wstrząsów wysokoenergetycznych, generowanych w wyniku prowadzonej działalności górniczej. Następnie przedstawiono dane o zakresie eksploatacji dokonanej w II i III kwartale bieżącego roku oraz planach wydobywczych na następne półrocze. Omówiono również zakres rzeczowy i finansowy usuwania szkód górniczych w obiektach budowlanych. W dalszej części przedstawiciele SRK S.A. Oddział KWK „Piekary I", przedstawili aktualny stan likwidacji zbędnej infrastruktury podziemnej, jak i powierzchniowej zakładu oraz zamierzenia w tym zakresie na następne półrocze. Przedstawiciel Spółki Restrukturyzacji Kopalń S.A., przedstawił m.in. informację o wyborze wykonawcy przedsięwzięcia polegającego na naprawie szkody w tzw. „niecce Montometu" w Piekarach Śląskich oraz omówił realizację rzeczowo-finansową usuwania szkód górniczych w ostatnim półroczu. Reprezentanci władz miasta byli szczególnie zainteresowani realizacją tego przedsięwzięcia, w szczególności w aspekcie planowanej przez GDDKiA na rok 2025 budowie drogi ekspresowej S11, która przebiegać ma właśnie przez tereny „niecki Montometu".

jb

To banki i fundusze hedgingowe mogą zarobić najwięcej na transformacji energetycznej. Zdziwieni?

Ochrona środowiska? Klimat? A może jednak potężne pieniądze do zarobienia? Co tak naprawdę jest głównym motorem determinującym tempo zmian we współczesnej energetyce? Gdy spojrzymy na temat szerzej, to okaże się, że efektem eko-transformacji jest nie tylko zmniejszona emisja CO2 do atmosfery. To również miliardy euro /dolarów „kosztów pozyskania finansowania", które producenci energii muszą płacić, jeśli chcą inwestować w nowe technologie. Na końcu tego łańcucha stoją potężne banki i niedostępne dla zwykłych śmiertelników fundusze hedgingowe.



W przygotowanym w ubiegłym tygodniu przez Ministerstwo Energii projekcie „Polityki Energetycznej Polski do 2040 roku" czytamy, że transformacja w polskiego sektora elektroenergetycznym w ciągu najbliższych 20 lat będzie kosztowała 140 mld euro (ok. 600 mld zł uwzględniając dzisiejsze kursy przeliczeniowe). Efektem tak kosztownych inwestycji ma być zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 45 proc. względem emisji, jakie miały miejsce w 1990 roku. W kontekście powyższego kluczowe jest pytanie o to, kto ma tę transformację finansować? Czy będą to konsumenci? Polskie gospodarstwa domowe? - Co do tego niestety nie mam wątpliwości. Zapowiadane od kilkunastu miesięcy „uwolnienie" cen energii dla Polaków będzie tego najlepszym dowodem. Jednak nawet regularne podwyżki rachunków za energię nie pokryją gigantycznego zapotrzebowania spółek energetycznych na pieniądze. Koszt transformacji rzędu 140 mld euro do 2040 roku nie da się sfinansować tylko podwyżkami cen prądu dla odbiorców końcowych. Potrzebne są jeszcze inne, zewnętrzne źródła. I tu dochodzimy do celu sprawy. Okazuje się, że pieniądze na modernizację energetyki są dostępne, pod warunkiem uiszczenia odpowiedniego „procentu". Banki inwestycyjne oraz fundusze mogą uruchomić potężne źródła finansowania, o ile otrzymają za to odpowiednio wysokie wynagrodzenie. Co istotne - nie mówimy tutaj tylko o Polsce i wspomnianych 140 mld euro potrzebnych do 2040 roku. Mówimy praktycznie o całym świecie. Niemal wszędzie bowiem pojawiają się głosy wzywające do większego wykorzystania nieemisyjnych źródeł energii. W skali globu zatem kwota potrzebna do przeprowadzenia transformacji energetycznej liczona jest w bilionach. Zarządzający największymi bankami inwestycyjnymi oraz niedostępnymi dla zwykłych śmiertelników funduszami hedgingowymi już zacierają ręce. Światowa narracja o potrzebie ograniczania emisji CO2 będzie napędzała popyt na pieniądz potrzebny do realizacji tego pomysłu. A pieniądz ten jest w posiadaniu wspomnianych banków i funduszy. Z racji tej, że stoją one na końcu „finansowego łańcucha pokarmowego", będą również czerpały największe benefity. Patrząc z tej perspektywy może im zależeć na przyspieszeniu procesów eko-transformacji, czego wypadkową może być np. ciche wspieranie aktywistów lub polityków, których głównym zadaniem jest walka o klimat. Im więcej takich osób będzie działało w przestrzeni publicznej, tym - prawdopodobnie - zyski z tytułu finansowania transformacji energetycznej będą większe.

Źródło: niewygodne.info.pl

fot.: pixabay.com

Komisja Bezpieczeństwa Pracy w Górnictwie

Niepokojący wzrost zgonów

13 listopada w Katowicach odbyło się posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa Pracy w Górnictwie. Z ramienia ZZG w Polsce wziął w nim udział Sebastian Czogała – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce.

Tematyka spotkania obejmowała między innymi stan bezpieczeństwa w polskim górnictwie w 2018 r. oraz w roku bieżącym (do dnia 13 listopada), z uwzględnieniem zgonów naturalnych i wypadków związanych z transportem oraz zbrojeniem i likwidacją ścian, a także problematykę dotyczącą bezpiecznego użytkowania urządzeń elektrycznych w podziemnych zakładach górniczych w aspekcie zaistniałych wypadków w 2019 r. oraz dotyczącą bezpieczeństwa prac przy stosowaniu środków chemicznych w ruchu zakładu górniczego.

W podjętej uchwale dedykowanej przedsiębiorcom górniczym, sformułowano postulaty dotyczące podjęcia prac badawczych umożliwiających opracowanie metodologii badań prewencyjnych, mających na celu ograniczenie zgonów naturalnych w górnictwie, ujednolicenie wymagań kwalifikacyjnych do wykonywania określonych czynności w ruchu podziemnego zakładu górniczego, przyjęcie minimalnych wymagań dotyczących czasookresów kursów specjalistycznych oraz zaktualizowanie doboru środków chemicznych do warunków górniczo-geologicznych i zastosowanych technologii robót.

Jak poinformował „Górnika" Sebastian Czogała – wiceprzewodniczący ZZG w Polsce w 2018 r. odnotowano znaczny wzrost liczby zgonów naturalnych w zakładach górniczych w stosunku do lat ubiegłych. Zgony te zdarzały się wśród pracowników w różnym wieku i różnym stażu pracy. Bardzo niepokojącym zjawiskiem było kilka przypadków zgonów pracowników z krótkim - kilkudniowym stażem pracy. Stąd też potrzeba zwrócenia szczególnej uwagi na profilaktykę zdrowotną oraz zakres obowiązujących badań, ale i rozwiązań technicznych na dole kopalni, które np. zmniejszałyby wydatek energetyczny pracownika podczas pracy, jak i na drogach dojścia do stanowiska pracy – powiedział Czogała.

Jarosław Całka

Komisja Bezpieczeństwa Pracy w Górnictwie jest organem opiniodawczo-doradczym Prezesa WUG. Do jej zadań należy przygotowywanie i przedkładanie Prezesowi WUG opinii dotyczących stanu bezpieczeństwa pracy w górnictwie.



10 medali na XV Mistrzostwach Polski

W dniach 09-10 listopada odbyła się najważniejsza impreza dla zawodników Brazylijskiego Jiu Jitsu w kraju – XV Mistrzostwa Polski BJJ. Zawody zorganizowane w Katowicach ściągnęły prawie 1700 zawodników. Na matach nie mogło zabraknąć zawodników z Academii Gorila Ruda Śląska. Zawody okazały się wielkim sukcesem dla Rudzkich Goryli, którzy zdobyli aż 10 medali.

Jak powiedział „Górnikowi" Tomasz Paszek twórca rudzkiego klubu i trener (na co dzień pracownik wentylacji w kopalni Halemba i członek zarządu ZZG w Polsce): na tej najważniejszej imprezie w roku zawodnicy z dumą reprezentowali barwy Academii Gorila, zostawiając na macie kawał serducha i woli walki. A niejednokrotnie kontynuując ją pomimo kontuzji. Kilku rudzkich zawodników zakończyło swoje zmagania tuż przed strefą medalową, co też jest świetną prognozą na starty w następnych imprezach i rozwoju Academii – powiedział nam Tomasz Paszek. Rudzki klub rozrasta się coraz szybciej. Ćwiczy w nim już 100 osób. Na co dzień odbywają się zajęcia z Brazylisjkiego Jiu Jitsu dla dzieci i dorosłych oraz boksu i muay thai.

Gratulacje dla wszystkich startujących!

Więcej o Academii Gorila Ruda Śląska można dowiedzieć się ze stron na Facebooku. Zajęcia odbywają się przy ul. Kłodnickiej 97 w Rudzie Śląskiej.

Medale zdobyli:

Oliwier Płaczkowski - złoto
Karolina Chojnowska -srebro
Adam Studniarek - srebro
Ernest Biały - srebro
Kuba Guziel - brąz
Michał Bro - brąz
Marek Filip -brąz
Marcin Kucharczyk - brąz
Krzysztof Bauszek - brąz
Kamil Antończyk - brąz













Konkurs bhp rozstrzygnięty

Zacięta walka o zwycięstwo trwała do ostatniej minuty. Rozstrzygnięto dziesiątą edycję „Konkursu z zakresu znajomości zasad i przepisów bhp o Puchar Prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A." Zwycięzcą został Jarosław Gąska z Ruchu Zofiówka i zdobył główną nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych. W klasyfikacji drużynowej - podobnie jak w ubiegłym roku - najlepszy okazał się zespół kopalni „Pniówek. Po niezwykle emocjonującej walce do ścisłego finału zakwalifikowało się sześciu zawodników z największą liczbą punktów. W eliminacjach najlepszy wynik uzyskał Jarosław Gąska z kopalni „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie" Ruch Zofiówka i to on ostatecznie został zwycięzcą jubileuszowej X edycji konkursu. Miejsce drugie zajął Grzegorz Błaszczyk z kopalni „Pniówek", a trzecie Rafał Nowak z tej samej kopalni. W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół kopalni „Pniówek". Zwycięzcy dziesiątej edycji konkursu otrzymali nagrody finansowe w łącznej wysokości 33 tysięcy złotych.

Źródło: jsw.pl; fot. Dawid Lach



Pracuję bezpiecznie

Damian Starowicz został zwycięzcą konkursu „Pracuję bezpiecznie 2019". Jest górnikiem z Ruchu Halemba kopalni Ruda. W finale pokonał dziewięciu konkurentów dorocznego konkursu BHP Polskiej Grupy Górniczej. O jeden tylko punkt ustąpił zwycięzcy Aleksander Witas z Ruchu Bielszowice także w kopalni Ruda, zdobywając drugie miejsce i nagrodę 7,5 tys. zł. Na trzeciej zaszczytnej pozycji, z 5 punktami oraz czekiem na 5 tys. zł, uplasował się Adam Prychocen, sztygar zmianowy w kopalni Mysłowice-Wesoła (zwycięzca półfinału z zeszłego tygodnia w Bolesławie Śmiałym). Pozostałe miejsca (i czeki na 1 tys. zł) zdobyli kolejno: Wojciech Ciężadło (Murcki-Staszic), Łukasz Włodarczyk (Wujek), Piotr Kośla (Marcel), Mateusz Wilczek (Jankowice), Marcin Kościelniak (Ziemowit), Dawid Kajzer (Bolesław Śmiały) i Łukasz Siemieniuch (Zakład Górniczych Robót Inwestycyjnych).

Źródło: pgg.pl



Niosą pomoc poszkodowanym przez górnicze tragedie

Fundacja Rodzin Górniczych dziękuje za zaufanie i przekazane w odpisach 1% podatku wsparcie. W tym roku wysokość odpisów 1% podatku na Fundację Rodzin Górniczych jest najwyższa w porównaniu z latami poprzednimi. Przekazaliście z odpisów 1% podatku za 2018 rok w sumie 193.820,70zł na rzecz poszkodowanych w tragediach górniczych – wdów, sierot i inwalidów górniczych.

Łączna wysokość odpisów za 2018 rok jest wyższa od wpływów z 2017r. o 36.757 zł (o 19%). Osiągnięty wynik pokazuje, że Fundacja mimo dużej liczby organizacji pożytku publicznego jest doceniana, a działalność statutowa Organizacji jest uznawana za ważną i potrzebną. Fundacja Rodzin Górniczych prowadzi działalność pomocową od 1997 roku. Jest organizacją pożytku publicznego od 2004 roku - Nr KRS 0000127003. Nie prowadzi działalności gospodarczej. Finansowana jest ze składek i darowizn od firm i osób prywatnych oraz odliczeń 1% należnego podatku.

Statutowa działalność Fundacji to materialne wspieranie rodzin pozostałych po górnikach, którzy ponieśli śmierć w wyniku wypadków przy pracy, inwalidów górniczych i innych rodzin górniczych, znajdujących się z różnych powodów w trudnej sytuacji życiowej, zwłaszcza będących w niedostatku lub potrzebujących doraźnego wsparcia.

Poprzez system zapomóg Fundacja wspiera będące w trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej rodziny górnicze. Stypendia są wsparciem dla uczącej się dzieci i młodzieży. Fundacja pomaga też poprzez dofinansowania wyjazdów i zabiegów rehabilitacyjnych, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, zabiegów operacyjnych, wyjazdów edukacyjno-wypoczynkowych dla sierot.

W zasięgu bezpośredniej pomocy jest około 5 tysięcy osób. *„Pomagamy rodzinom, którymi wstrząsnęły górnicze tragedie, jesteśmy w najtrudniejszych chwilach, starając się im pomóc w codziennym bycie i w ułożeniu przyszłości. Zarówno wdowy, obarczone często ponad miarę trudem utrzymania rodziny, jak i poszkodowani w wypadkach w pracy górnicy, wymagają, aby otoczyć ich opieką i pomóc w ratowaniu zdrowia czy bieżących wydatkach, a często środki finansowe którymi dysponują okazują się niewystarczające.”* – komentuje Prezes Fundacji Ryszard Wyględacz

W 2018 roku wsparciem stypendialnym objęto 146 podopiecznych, a wartość wypłaconych stypendiów wyniosła 493 760 zł. Wypłacono również ponad 200 zapomóg na łączną kwotę 344 587 zł. Pomoc w głównej mierze przyznano na wsparcie leczenia i rehabilitacji podopiecznych. Z wyjazdów rehabilitacyjnych skorzystało 45 podopiecznych na łączną kwotę 64 603 zł.

Od roku 2009 Fundacja organizuje dla młodzieży zimowiska i obozy edukacyjno-wypoczynkowe. W 2018 roku w wyjazdach w sumie wzięło udział 36 dzieci i młodzieży z rodzin górniczych.

Wsparcie na działalność statutową Fundacji Rodzin Górniczych można przekazać poprzez darowiznę na konto bankowe: PKO BP 41 1020 2313 0000 3802 0349 5611. Przedsiębiorstwa górnicze mogą nawiązać stałą współpracę z Fundacją. Pracownicy kopalń, zakładów, których kierownictwa współpracują z Fundacją Rodzin Górniczych mogą bezpośrednio w swoim zakładzie w dziale zajmującym się płacami zadeklarować miesięczną darowiznę (składkę) na rzecz działalności statutowej Fundacji. Zadeklarowana kwota jest co miesiąc odliczana z wynagrodzenia pracownika i przekazywana Fundacji. Składka oraz jej wysokość jest dobrowolna.

Współpracują w tym zakresie z Fundacją: kopalnie i zakłady podlegające Polskiej Grupie Górniczej Sp. z o.o., Jastrzębskiej Spółce Węglowej S.A., Tauron Wydobycie S.A., Węglokoks Kraj Sp. z o.o., Spółce Restrukturyzacji Kopalń S.A., jak również firmy: Konsorcjum PRGiBSz, Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego S.A., Główny Instytut Górnictwa, Przedsiębiorstwo Górnicze Silesia Sp. z o.o., Bogdanka S.A.

W 2018 roku tytułem składek załóg górniczych wpłynęło na konto Fundacji prawie 490 tys. zł. Dziękujemy Braci górniczej. Fundacja Rodzin Górniczych od 2004 roku jest organizacją pożytku publicznego. Zarejestrowana pod numerem KRS 0000127003 prowadzi zbiórkę środków z odpisów 1% podatku z rocznego dochodu rozliczanego w Urzędzie Skarbowym. Pomoc można przekazać na cele statutowe Fundacji lub na wybranego podopiecznego, któremu przekazane zostaną zebrane środki.

W dotychczasowej działalności Fundacja Rodzin Górniczych udzieliła pomocy ponad 5 tys. osób, wydając na ten cel przeszło 31 mln zł. Fundacja zaczynała bardzo skromnie, gdyż w pierwszym roku działalności przyznano zaledwie 16 zapomóg i 14 stypendiów dla uczących się sierot po górnikach, jednak systematycznie pomoc była rozszerzana. W okresie 21 lat działalności Fundacja przekazała stypendia na łączną kwotę ponad 12 mln zł, średnio rocznie wypłacając prawie 300 stypendystom pomoc na łączną kwotę blisko 1 mln rocznie. Zapomóg wypłacono blisko 5000 na łączną kwotę przeszło 7 mln zł.

Tak dynamiczny rozwój Fundacji i tak szeroki zakres świadczonej pomocy byłby niemożliwy bez wsparcia działań Zarządu przez liczne grono darczyńców, przez władze państwowe i lokalne, związki zawodowe, kierownictwa spółek i instytucji, pracowników kopalń oraz członków Rady Fundacji.

„Mamy nadzieję, że będziemy mogli dalej kontynuować naszą misję – niosąc pomoc dla rodzin górniczych. Prosimy naszą Brać górniczą o solidarność i wsparcie. Działamy dla Was.”- apeluje Prezes Fundacji Ryszard Wyględacz.

Beata Marzec



Pomagamy poszkodowanym przez tragedie górnicze

zał. 1997 rok Fundacja Rodzin Górniczych

NR KRS FUNDACJI 0000127003 1%

OPP od 2004 r. Fundacja Rodzin Górniczych

https://fundacjafrg.pl

PKO BP 41 1020 2313 0000 3802 0349 5611

Wypowiedzenie umowy z powodu choroby

Pracodawca wypowiedział mi umowę o pracę na czas nieokreślony, jako powód wskazał moje częste nieobecności w pracy. Faktycznie w ostatnim czasie często byłem na chorobowym. Czy pracodawca mógł wypowiedzieć mi umowę o pracę na czas nieokreślony z podanego wyżej powodu?
Marek K. (Katowice)



W orzecznictwie Sądu Najwyższego akceptowana jest jako przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę absencja chorobowa pracownika, zwłaszcza gdy jego nieobecność w pracy z tego powodu przedłuża się albo często powtarza.
Należy podkreślić, że długotrwała choroba pracownika może samodzielnie stanowić usprawiedliwioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę, ponieważ zawsze powoduje niekorzystne skutki dla pracodawcy. Jak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 lipca 2006 r., sygn. akt I PK 305/05, dezorganizacja pracy, spowodowana długotrwałą nieobecnością etatowca, może stanowić przyczynę wypowiedzenia umowy. Zaznaczyć należy, że pracodawca w sposób zasadny wypowiada umowę, jeżeli podwładny nie osiąga wyników porównywalnych z innymi pracownikami. Obojętne jest przy tym, czy zostało to spowodowane niestarannym wykonywaniem obowiązków, czy przyczynami obiektywnymi, leżącymi po stronie pracownika, np. długotrwałą chorobą albo częstymi powtarzającymi się jego niezdolnościami do pracy.
Jeżeli stan długotrwałych i stosunkowo częstych, powtarzających się nieobecności pracownika w pracy, trwa rok po roku przez dłuższy okres, pracodawca może uznać, że został wyczerpany limit milczącego akceptowania takiego stanu rzeczy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, każda nieobecność pracownika w pracy dezorganizuje proces pracy. Będzie tak zwłaszcza w tych przypadkach, gdy praca jest zorganizowana jako praca zespołowa, a w zespole pracowników każdy z nich ma przypisane tylko sobie właściwe obowiązki. Powtarzające się przez kilka lat, rok po roku, częste i stosunkowo długie w skali roku nieobecności pracownika, dezorganizują proces pracy w zwiększonym wymiarze niż typowe przypadki tygodniowych absencji związanych np. z sezonowymi infekcjami górnych dróg oddechowych. Dezorganizacja pracy może polegać nie tylko na opóźnieniach w realizacji zadań pracodawcy, konieczności zatrudniania innych osób na zastępstwo albo przesuwania pracowników z innych wydziałów. Może także polegać na zwiększeniu obowiązków pracowników obecnych w pracy, co sprzyja błędom, pomyłkom i zmęczeniu pracujących. Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że pracodawca może wypowiedzieć umowę na czas nieokreślony ze względu na częste nieobecności pracownika w pracy.

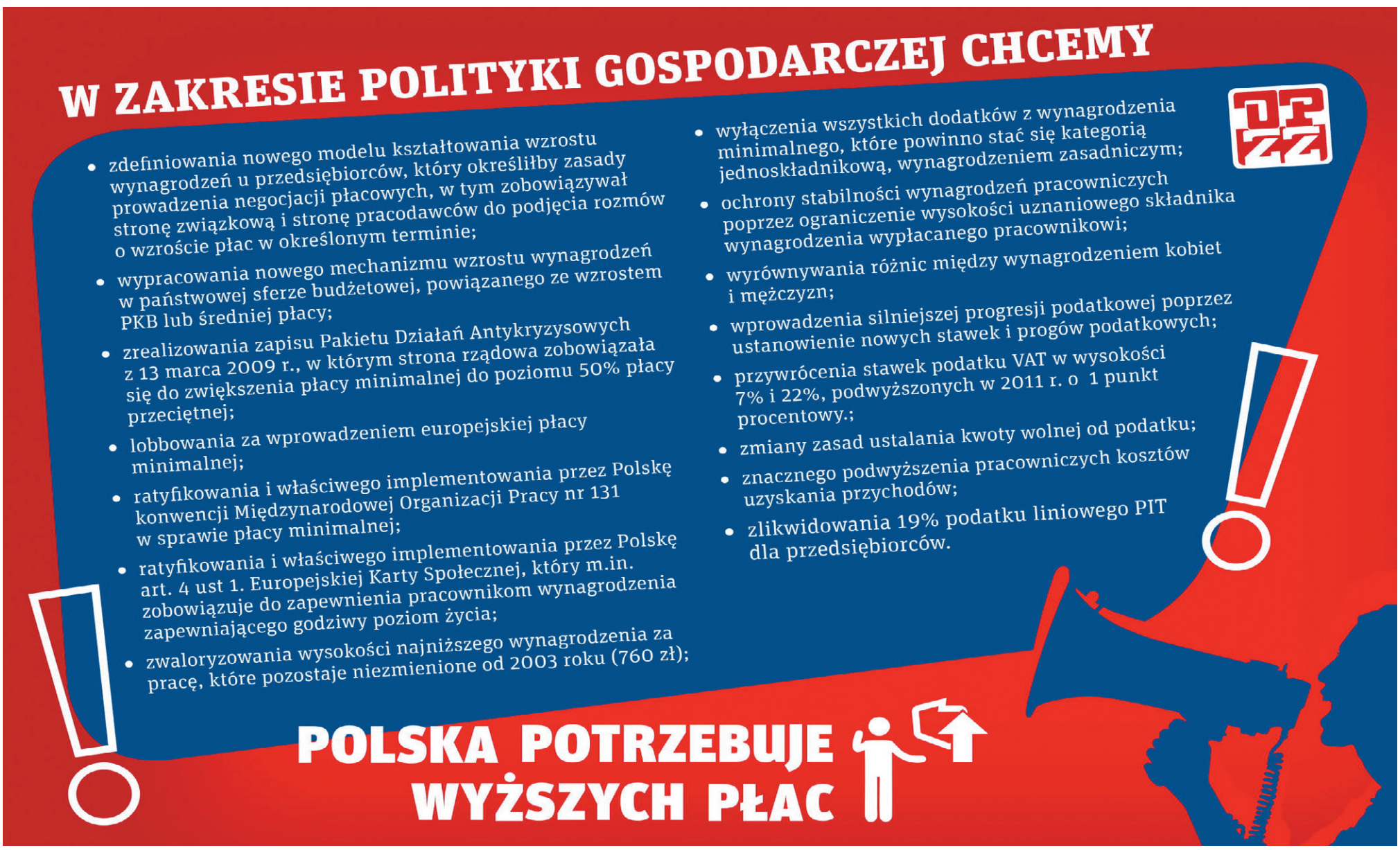
Wojciech Hotek adwokat
Biuro Prawne ZZG w Polsce
fot.: freepik.com

„Okienko górnicze" – porady ekspertów ZUS

Porady można uzyskać w siedzibie ZUS Chorzów przy ul. Dąbrowskiego 45.

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Harmonogram dyżurów:
25.11.2019 r.
02.12.2019 r.
30.12.2019 r.



Between red and teal – inclusive management models in chemical industry

Projekt OPZZ dla dobra pracowników branży chemicznej

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) jest Beneficjentem projektu pt. "Between red and teal – inclusive management models in chemical industry".

Partnerem stowarzyszonym Beneficjenta jest:

- Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych "Puławy" S.A

Partnerzy projektu to:

- Confederazione Generale Italiana del Lavoro – Lombardia (CGIL Lombardia) z Włoch;
- Business Confederation Macedonia (BCM);
- Bildungswerk der Sachsischent Wirtschaft (BSW) z Niemiec;
- General Workers' Union (GWU) z Malty;
- Ecorys z Wielkiej Brytanii;
- Confederation of free trade unions of Macedonia (KSS);
- Związek Pracodawców Dolnego Śląska (ZPDŚ).


Koordynatorka projektu Joanna Szostak

Partnerzy stowarzyszeni projektu to:

- ASITECO - Asociacion Industrial Tecnica y de Comercio z Hiszpanii;
- Federatia Sindicatelor Libere din Chimie si Petrochimie (FSLCP) z Rumunii;
- The Maltese Italian Chamber of Commerce (MICC) z Malty;
- Confederatia Patronala din Industrie, Agricultura,Constructii si Servicii din Romani (CONPIROM) z Rumunii;
- Riga Business Association (RBA) z Łotwy;
- Lietuvos pramonės profesinių sąjungų federacija (LPPSF) z Litwy;
- National Federation of Chemical Workers CL Podkrep (NFCW CL Podkrepa) z Bułgarii.

Projekt jest skierowany do pracowników i pracodawców reprezentujących przemysł chemiczny (petrochemia, tworzywa sztuczne, farmaceutyki, nawozy, farby itp.) i zajmie się problemem niedostatecznego zaangażowania pracowników w procesy decyzyjne i zarządcze w przedsiębiorstwach, a także brakiem strategicznego podejścia do wdrożenia udanych mechanizmów zapewniających silne uczestnictwo pracowników oraz zwiększenie zakresu, w jakim pracownicy mogą korzystać z przysługujących im praw do informacji, konsultacji i uczestnictwa.
Projekt ma także na celu wzmocnienie ponadnarodowej współpracy partnerów społecznych, poprzez wspólne opracowanie modeli zarządzania opartych na najlepszych praktykach.

Głównym celem tego projektu jest rozwinięte zaangażowanie pracowników w decyzje podejmowane w przedsiębiorstwach poprzez wzmocnione mechanizmy informacji, konsultacji i uczestnictwa w firmach chemicznych działających w 11 krajach.

Cele szczegółowe:

• opracowanie metodologii szkoleniowej i treści mających na celu poprawę wiedzy pracowników i pracodawców na temat opracowanych narzędzi zarządzania partycypacyjnego;
• opracowanie strategicznego planu wdrożenia wyników projektu (modele partycypacyjnego zarządzania oraz dalsze lokalne i ponadnarodowe inicjatywy partnerów społecznych sektora chemicznego w zakresie zaangażowania pracowników);
• udoskonalona wiedza na temat skutecznych narzędzi poprawy zaangażowania pracowników w podejmowanie decyzji i modele zarządzania uczestniczącego;
• większa świadomość pracodawców i pracowników dotycząca wiedzy na temat skutecznych sposobów korzystania z praw pracowników do informacji, konsultacji i uczestnictwa oraz metod angażowania pracowników w procesy zarządzania;
• ściślejsza współpraca między partnerami społecznymi i ekspertami akademickimi;
• opracowanie kompleksowych procedur współpracy między pracodawcami i organami reprezentującymi pracowników w celu skutecznego zaangażowania pracowników w przewidywanie, zarządzanie i obsługę zmian zachodzących w przemyśle chemicznym.

Eksperci:

Projekt ten ma na celu współpracę z ekspertami z każdego z krajów partnerskich. Jedna grupa ekspertów krajowych jest odpowiedzialna za przeprowadzenie analizy w fazie analitycznej projektu, sesjach roboczych sesji lokalnych i sesjach szkoleniowych, podczas gdy druga grupa ekspertów jest odpowiedzialna za przygotowanie treści szkoleniowych i zalecenia zawarte w kolejnej publikacji. Praca eksperckiej grupy roboczej jest zarządzana przez starszego eksperta.

Oczekiwane rezultaty projektu:

• 11 raportów na poziomie krajowym prezentujących style zarządzania i modele organizacyjne w firmach reprezentujących przemysł chemiczny;
• raport porównawczy przedstawiający różne style zarządzania i modele organizacyjne w przedsiębiorstwach reprezentujących przemysł chemiczny z 10 państw członkowskich UE i 1 kraju kandydującego do UE;
• podręcznik opisujący partycypacyjne modele zarządzania oparte na silnym zaangażowaniu pracowników w podejmowanie decyzji;
• zwiększona wiedza przedstawicieli związków zawodowych na poziomie przedsiębiorstwa, pracodawców i niezrzeszonych pracowników o ich prawach i obowiązkach związanych z informowaniem, konsultacjami i uczestnictwem określonymi w dyrektywach UE;
• pakiet otwartych zasobów edukacyjnych przygotowanych w 10 językach używanych w module szkolenia mieszanego i przesłanych online po ukończeniu programu szkolenia mieszanego;
• podniesienie świadomości pracowników i pracodawców na temat ich praw i obowiązków wynikających z prawa UE w zakresie informacji, konsultacji i uczestnictwa;
• wzmocniona współpraca ponadnarodowa między przedstawicielami pracowników i pracodawców w kontekście kształtowania godnych warunków rozwoju autentycznego zaangażowania pracowników w proces decyzyjny w przedsiębiorstwach chemicznych;
• przeniesienie dorobku prawnego UE do krajów kandydujących;
• plan wykorzystania wyników projektu na poziomie UE, krajowym i na poziomie przedsiębiorstwa oraz dalsze inicjatywy partnerów społecznych reprezentujących sektor chemiczny w celu zwiększenia uczestnictwa pracowników;
• umiejętność informowania pracowników i pracodawców o wynikach kontroli sprawności aktów prawnych UE w zakresie informowania i przeprowadzania konsultacji z pracownikami oraz o sposobach ich praktycznego wykorzystania w kontekście poprawy zakresu praw pracowników do informacji, konsultacji i uczestnictwa w obliczu restrukturyzacji przedsiębiorstw, zmian gospodarczych i wyzwań współczesnego rynku pracy.

Więcej o projekcie można przeczytać na stronie OPZZ w zakładce „Projekty i szkolenia" lub na stronie projektu www.redandteal.eu





WITH SUPPORT FROM THE EUROPEAN UNION

Zespół Funduszy Strukturalnych OPZZ
fot. OPZZ;



Przemilczany temat deportacji (4)

Powroty górników z zesłania

Na rynku wydawniczym ukazała się książka pt. "Wywózki Knurowian do Związku Radzieckiego wiosną 1945 roku" Arkadiusza Wojdowskiego, wieloletniego działacza ZZG w Polsce, obecnie członka Zarządu Koła Emerytów i Rencistów KWK „Knurów". Tematem pracy są internowania i deportacje górników, Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Wśród nich byli również mieszkańcy Knurowa, który w tym czasie był podzielony granicą na część polską i niemiecką.

Powroty

Wywiezieni już po „wyzwoleniu" daleko na wschód od swoich domów, jeżeli mieli szczęście, powracali po roku, dwóch. Wycieńczeni, zmaltretowani, umierali często w krótkim czasie. Powroty wyglądały różnie: oto jeden z wielu przykładów. – Ojciec ocalał, bo zdołał w roku 1947 w pojedynkę uciec. Trasę 2 tysięcy kilometrów pokonał po dwóch miesiącach. Do Polski przybył wraz z transportem lwowskich emigrantów, toteż granicę przebył nielegalnie, leżąc na osiach pod wagonem kolejowym. Gdy powrócił do rodziny, a zostawił w Polsce żonę i trójkę dzieci, nikt go nie poznał. Był chory, opuchnięty, zawszony. Rodzina podczas jego nieobecności też wiele wycierpiała. Ojciec po długim leczeniu nadal pracował na dole w kopalni „Rozbark", lecz nie trwało to długo. Po pewnym czasie pójść na rentę inwalidzką. Zmarł w roku 1962". Starania o zwolnienie górników czyniły poszczególne kopalnie oraz Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego. Ostatecznie od połowy października 1946 roku rozpoczęto przygotowania do wydania w języku polskim i rosyjskim „Spisu polskich obywateli – górników wywiezionych do ZSRR z początkiem 1945 roku z terytorium Górnego i Opolskiego Śląska". Sam dokument był gotowy 17 grudnia 1946 roku i został wydany przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w Poznaniu. Spis zawierał 1877 nazwisk, daty, miejsca urodzenia i zamieszkania osób, które na początku 1945 roku, a więc jeszcze w okresie trwania II wojny światowej, zostały deportowane przez władze sowieckie na terytorium ZSRR. „Spis" ten w formie wydania książkowego liczy 391 stron. We wstępie autorzy zwracają się do władz sowieckich o zwolnienie obywateli polskich, pracujących jako górnicy, głównie na terenach zachodniej Ukrainy. 23 maja 1945 roku wicewojewoda Jerzy Ziętek zobowiązał starostów i prezydentów miast do przedłożenia danych o wywiezionych. Oznaczało to rozpoczęcie przez polską administracje oficjalnych starań o powstrzymanie rozpoczętych wywózek i zwalnianie polskojęzycznych mieszkańców Śląska. W spisach sporządzonych przez starostów figurowało ponad 25 tysięcy wywiezionych polskich obywateli. Ale jak wynika z akt znajdujących się w Dziale Zatrudnienia Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego



(CZPW) już dnia 28 marca 1945 roku rozpoczęto starania o zwolnienie jednej grupy w ilości 189 górników kopalni „Bytom". Interweniowano początkowo u pełnomocnika polskiego zagłębia węglowego gen. lejtenanta Milowskiego w Bytomiu, w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, w Ministerstwie Przemysłu. Z tego okresu charakterystyczną odpowiedź na interwencję w piśmie gen. lejtenanta Milowskiego z daty stempla pocztowego 08.08.45 r., znajdującym się w aktach w nie uwierzytelnionym odpisie. Pismo adresowane jest do zastępcy głównego dyrektora CZPW w Polsce p. Biernackiego i komunikuje nam w odpowiedzi na pismo z 01.08.45 r. co następuje: „Według sprawdzonych i zupełnie pewnych wiadomości wojska sowieckie wzięły do niewoli w rejonie miasta Bytomia volksturmowców armii niemieckiej, którzy bronili miasto Bytom przed atakującymi jednostkami Czerwonej Armii. Mobilizacja ludności polskiej narodowości w mieście Bytomiu i odesłanie jej do Związku Radzieckiego nie odbyło się." Podpisano gen. lejtenanta Milowski. Z nie podpisanej notatki datowanej 19.01.46 r. wynika, że inż. Kulczyński w dniu 19.01.46 r. telefonicznie oświadczył: „Sprawę wywiezionych do Donbasu górników – fachowców z Opolskiego przekazano Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. Jednakowoż władze sowieckie potraktowały sprawę tak nieżyczliwie, ze zaprzestano dalszych zabiegów." Niemniej jednak nie przestano w tej sprawie prowadzić dalszej akcji interwencyjnej. Powód do wznowienia starań dała rezolucja 169 uczestników zlotu polskich górników Kizelowskiego zagłębia węglowego do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Ob. Bieruta. W związku z tym wystąpiono do Ministra Spraw Zagranicznych pismem z 09.02.46 r. Pismo z 06.08.46 r. Ministerstwa Spraw Zagranicznych powiadamiało na podstawie informacji Ambasady RP w Moskwie, iż definitywne załatwienie sprawy powrotu górników zostało uzależnione od decyzji Radzieckich Władz Wojskowych, którym sprawa została przekazana wg kompetencji. Zarazem zażądano przedstawienia nowych spisów z ustalonymi z góry rubrykami. Spisy te obejmujące 9877 nazwisk po wydrukowaniu w Poznaniu w formacie książkowym wysłane zostały do Warszawy do Ministerstwa Administracji Publicznej (Generalny Pełnomocnik dla Spraw Repatriacji wiceminister Wolski) z prośbą o skierowanie ich na ręce majora Dzienowskiego, szefa Misji Repatriacyjnej w Moskwie. „Mimo wszystko sprawa utknęła na martwym punkcie. Z podanych w spisie 9877 internowanych górników powróciło do dnia 30.06. br. 1570 w transportach niezdolnych do pracy, a więc nie wskutek interwencji naszego Rządu". O wznowieniu interwencji w tej sprawie proszono Ministra Górnictwa i Energetyki pismem z 8 czerwca 1949 r. Na konieczność przyspieszenia powrotu górników ewakuowanych do ZSRR wskazano w materiałach zebranych w lipcu 1949 roku z okazji przyjazdu do Katowic wicepremiera OB. Minca podnosząc w memoriale, że: „Powrót wszystkich górników polskich z ZSRR byłby szczęśliwym rozwiązaniem ciężkiego problemu załóg Przemysłu Węglowego, gdyż chodzi o element wysoko kwalifikowany, osiadły na Śląsku i mający tu swoje rodziny. Odpadłaby więc sprawa dostarczenia do tych ludzi mieszkań, co jest niezwykle ważne wobec trudności mieszkaniowych przemysły węglowego." Dlatego też władze wojewódzkie uważały, że wyczerpały wszystkie okazje i możliwości załatwienia tak delikatnej, lecz dla przemysłu węglowego bardzo ważnej i życiowej sprawy. Pozostała jeszcze możliwość zainteresowania sprawą przez PZPR. Jak wynika z dokumentacji nastąpiły potem w końcu 1949 r., być może właśnie wskutek interwencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, powroty grup „internowanych" z ZSRR. W stosunku jednak do „Spisu górników" nie były to liczny wielkie. Trudno jednak powiedzieć, ile wywiezionych na początku 1945 roku Ślązaków jeszcze wtedy żyło. Przyjmuje się, iż do końca 1949 roku powróciło w rodzinne strony około 5,5 – 6 tysięcy Ślązaków, z tego jednak 1645 osób wymienionych w „Spisie". Wynika z tego, że do domu powróciła co piąta osoba. Na tak małą ilość powracających Ślązaków miała wpływ wielka śmiertelność panująca w łagrach.

Arkadiusz Wojdowski

UŚMIECHNIJ SIĘ

Mąż wraca pijany późno w nocy do domu.
- Skąd wracasz? - pyta żona.
- Z Atlantydy.
- Przecież Atlantyda jest zalana.
- A ja to niby nie.

»«««»»«

Mąż wchodzi na wagę łazienkową i mocno wciąga brzuch. Żona patrzy na to z politowaniem i pyta:
- Myślisz grubasie, że ci to pomoże?
- Oczywiście, że pomoże. Tylko w ten sposób mogę zobaczyć ile ważę.

»«««»»«

- Skąd wiadomo, że mężczyzna robi plany na przyszłość?
- Bo kupuje dwie skrzynki piwa zamiast jednej.
- A co świadczy o tym, że dobrze wszystko obmyślił?
- Bo dokupił jeszcze kilka butelek whisky.

»«««»»«

Na bezludnej wyspie jest trzech rozbitków: dwudziestolatek, czterdziestolatek i siedemdziesięciolatek. Na sąsiedniej wyspie jest naga dziewczyna. Dwudziestolatek rzuca się w fale i krzyczy:
- Płyńmy do niej!
Na to czterdziestolatek:
- Spokojnie, zbudujmy najpierw tratwę.
A siedemdziesięciolatek:
- Panowie, po co. Stąd też dobrze widać.

»«««»»«

Wchodzi do tramwaju kontroler i mówi do grupy studentów. - Bileciki proszę. - Odwal się pan! Kontroler bezsilny idzie do starszego pana i mówi: - Bileciki proszę! - Nie słyszał pan, co koledzy powiedzieli?!

»«««»»«

Pielęgniarka wchodzi na salę i krzyczy do pacjentów:
- Kaczkę?!
Na to jeden z pacjentów:
- Tak! I podwójne frytki!

»«««»»«

Żona do męża:
- Co kupimy chrześniakowi na osiemnaste urodziny?
- Wiesz co, podarujmy mu gumową lalę!
- Zwariowałeś? Przecież to taki inteligentny młodzieniec!
- No to założymy jej okulary...

»«««»»«

Rozmawiają dwaj kumple:
- Wiesz, że od dwudziestu lat jestem żonaty i wciąż kocham tę samą kobietę?
- No, to dobrze. Tylko pozazdrościć!
- Tak, ale gdyby moja żona się o tym dowiedziała, to by mnie zabiła.

»«««»»«

Samobadanie dla Mężczyzn
Rano na czczo wyjść na trawnik i zrobić siku.
1. Jeśli zbiegną się mrówki - cukrzyca.
2. Jeśli kapie na stopy - prostata.
3. Jeśli nie przestaje kapać - nietrzymanie moczu.
4. W czasie otrząsania boli nadgarstek – Artretyzm.
5. Nie można przestać otrząsać - Parkinson.
6. Rozporek znowu nie zapięty – Alzheimer.

»«««»»«

Jadący pociągiem mężczyzna, chce nawiązać kontakt z jadącą w tym samym przedziale blondynką i pyta:
- Jakie jest pani hobby?
- Co to jest hobby? - pyta blondynka.
- To jest to, co pani lubi najbardziej - odpowiada mężczyzna.
- A... no to kapuśniaczek.

»«««»»«

Dwóch mężczyzn rozmawia przy wódeczce:
- Chyba rozejdę się ze swoją żoną.
- Dlaczego?
- Ciągle marudzi. Od siedmiu miesięcy wciąż zawraca mi głowę tym samym!
- Czym?
- Żebym wyniósł choinkę do śmietnika.

»«««»»«

Szpital, oddział położniczy. Trzy kobiety: murzynka, wrocławianka, warszawianka urodziły synów. Niestety pielęgniarki były roztargnione i pomyliły dzieci. Jako że matki nie doszły jeszcze do siebie, postanowiono aby to ojcowie rozpoznali swoich synów. Podchodzi wrocławianin, lekarz się pyta:
- Który jest Pana syn?
Na to facet pokazuje na murzyna. Lekarz zwątpił i pyta się:
- Czy jest Pan pewien?
Na to wrocławianin:
- Tak, nie będę ryzykował warszawiaka...

»«««»»«

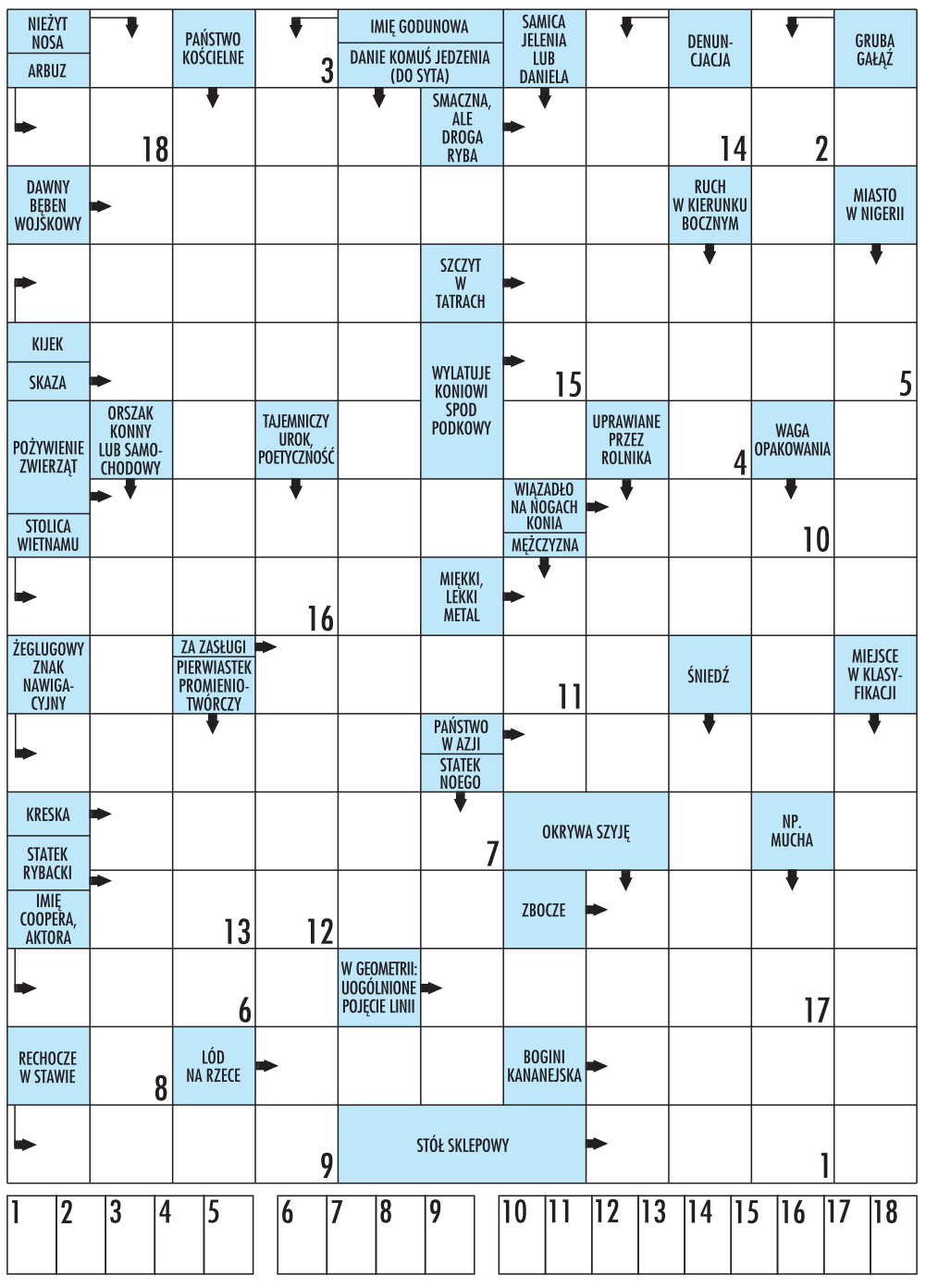
Młody nauczyciel i stary idą razem na lekcję. Młody - stosy kserówek, teka wypchana książkami, dziennik w zębach. Stary idzie na luzaka, niesie tylko klucz od sali. Młody mówi z podziwem:
- No no, po tylu latach pracy, to pan ma to wszystko w głowie?
- Nie synu, w dupie!

»«««»»«

Jasiu mówi do ojca:
- Tato, masz dzisiaj takie małe zebranie rodziców w szkole.
- Co masz na myśli, mówiąc „małe”?
- No, ja, ty, wychowawczyni i dyrektor...



Kolejne liczby umieszczone w prawym dolnym rogu utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą hasło rozlosujemy nagrody rzeczowe. Rozwiązania należy przesłać pocztą na adres redakcji z dopiskiem: ZZG w Polsce lub e-mailem. Prosimy o podawanie adresu zwrotnego. Poprawne rozwiązania prosimy przesyłać do 15 grudnia.



Rozwiązanie krzyżówki z „Górnika” nr 20 brzmiało: „*PROSTA DROGA NAJLEPSZA*”. Nagrody wylosowali: Mirek Kozub z Mysłowic i Irena Kowalska z Jastrzębia Zdroju. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

ANDRZEJKOWA ŚLĄSKA GALA Z HUMOREM

24.11.2019 r., godz. 18.00

Dom Muzyki i Tańca, Zabrze

WSPANIAŁE ANDRZEJKI! NAJWIĘKSZE GWIAZDY, NIEPOWTARZALNA ZABAWA!

Zapraszamy na niepowtarzalny, cudowny wieczór! 24 listopada na zabrzańskiej scenie wystąpią wszystkie największe gwiazdy śląskiej sceny muzycznej, które wykonają swoje największe hity. Podczas tegorocznej Gali nie zabraknie także muzycznych niespodzianek, nowych interpretacji i zaskakujących duetów.

Specjalną atrakcją tegorocznej Gali będzie Jubileusz 30-lecia Jacka Silskiego.

Artysta wykona swoje największe, uwielbiane przez Publiczność przeboje, a także utwory premierowe, które nagrywa specjalnie na tę okazję. Do udziału w swoim koncercie zaprosił muzycznych gości i wspaniałych tancerzy! Zapowiada się zatem znakomite, jubileuszowe show i moc niezapomnianych wrażeń.

Podczas Gali muzycznie nawiążemy także do twórczości Karela Gotta, który w tym roku obchodzi 80- lecie swoich urodzin. Twórczość tego uwielbianego na świecie Artysty przypomni zespół **Karel Gott Cover Band,** który jako jedyny posiada rekomendację samego Karela Gotta!

Zespół jest praskim zespołem grającym przeboje Karela Gotta, a wszystkie utwory wykonuje w oryginalnych aranżacjach. Eksperci piszą, iż wspaniały głos wokalisty Milana Fialy jest prawie nie do odróżnienia od legendarnego mistrza. Wszystkie koncerty wywołują olbrzymi aplauz i niezapomniane wrażenia.

Zespół tworzą: Milan Fiala, Michal Nemec, Pavel Skala, Michael Stanek i Tibor Adamsky.

W przerwie zaprosimy Państwa na andrzejkową lampkę szampana i słodki poczęstunek!

Największe gwiazdy, przeboje, znakomity humor i fantastyczna zabawa! Czego więcej można oczekiwać od andrzejkowego wieczoru?

Jak Andrzejki to oczywiście w Domu Muzyki i Tańca i tylko z Państwem!

Wystąpią m.in.:

- **Karel Gott Cover Band**
- **Jacek Silski**
- **Mirosław Jędrowski** od wielu lat bawi tysiące miłośników śląskiej kultury i muzyki. Mirek Jędrowski to doskonały przykład tego, że można robić to, co się kocha, uszczęśliwiając przy okazji rzesze fanów.
- **Mariusz Kalaga** - wykonawca, który zachwyca pokaźnym i zróżnicowanym repertuarem. Na wybór utworów pozwala mu wysoka skala i niezwykle przyjemny, ciepły głos. Piosenkarz z łatwością nawiązuje kontakt z publicznością, dlatego każdy jego występ jest niepowtarzalny.
- **Mirek Szołtysek** - jeden z najpopularniejszych Artystów śląskiej sceny muzycznej, wierny tradycji kultury Śląska, którą promuje w swoich utworach.
- **B.A.R.** - grupa pochodzi z Paniówek, a wszyscy członkowie zespołu są rodowitymi Ślązakami. W swoich piosenkach nawiązują do Śląskiej kultury oraz regionalnej tradycji. Swoje występy przeplatają z zawsze sprawdzonym, rodzimym humorem.
- **Claudia i Kasia Chwołka** - córka z mamą, a z wyglądu jak siostry. Do roku 2011 śpiewały osobno, ale postanowiły połączyć swoje siły i stworzyć zespół. Teksty do swoich piosenek piszą własnoręcznie, do wielu utworów też muzykę.

Całość poprowadzi tradycyjnie niezastąpiony i jedyny taki duet: **Krzysztof Hanke i Krzysztof Respondek**, bez których trudno wyobrazić sobie Galę.

Bilety: 150 zł., 120 zł., 100 zł., 70 zł.
Zbiorowe: tel. 512 096 507.
Dla grup 10% zniżki!



Katowice CUP 2020



Do rywalizacji o Puchar Prezydenta Miasta Katowice, zgłosiło się już 12 zespołów, z takich miast jak: Bielsko-Biała, Częstochowa, Gliwice, Jastrzębie Zdrój, Jaworzno, Katowice, Mysłowice, Poznań. W dalszym ciągu trwają zapisy, przypominamy że udział w zawodach przewidziany jest dla 20 drużyn. Koniec zapisów upływa 10 stycznia 2020r, lub po zgłoszeniu się 20 zespołów. O udziale w zawodach decyduje kolejność wpłaty.

Jak zgłosić drużynę do gry?
Wyślij maila na adres poniżej załączony, podaj w nim dokładną nazwę drużyny, miejscowość, imię i nazwisko osoby zgłaszającej, oraz numer telefonu kontaktowego.

katowice.cup@gmail.com
Nazwa drużyny:
Miasto:
Osoba zgłaszająca:
Numer telefonu:

Jak potwierdzić swój udział w turnieju?
Na rachunek poniżej podany, należy dokonać przelewu w kwocie 400zł (brutto), w tytule przelewu należy podać nazwę turnieju: KATOWICE CUP 2020 oraz nazwę drużyny.
Kwota przelewu: 400zł (brutto)
Tytuł Przelewu: KATOWICE CUP 2020 + Nazwa drużyny
Wpłacający: Imię Nazwisko
Bank Pekao S.A.
45 1240 1330 1111 0010 7071 5528